

**Wyciąg z protokołu Nr XXX/2017
z sesji Rady Miejskiej w Policach
z dnia 23 maja 2017 roku**

Urząd Miejski w Policach	
wpl. dnia	29. MAJ. 2017
Przydzielono znak	OK

Pkt – 21 - Interpelacje i zapytania radnych.

Pkt – 22 - Wolne wnioski.

Radny G. Ufnarz - chciałbym poruszyć dwa tematy. Pierwszy temat, to chciałbym prosić Pana Burmistrza o interwencję. Na ulicy Grunwaldzkiej pod koniec ubiegłego roku podczas takich wstępnych prac odbiorowych była deklaracja Kierownika Rejonu Dróg Wojewódzkich z Chojny, że te rzeczy, które nie zostały skończone w grudniu zostaną skończone na początku roku 2017 do końca kwietnia. Mamy środek maja niestety nie wszystko zostało jeszcze zrealizowane. Mam tu na myśli uporządkowanie oznakowania, mam tu na myśli malowanie poziome. Pomijam kwestię problemów technicznych z zapadającą się drogą, bo to są jakby skutki niewłaściwego wykonania tej inwestycji, to już podejrzewam ZZDW na ten temat pracuje. Prośba o to, aby ich tam może poprosić o większą aktywność na tym polu.

Rzecz druga związana ze ścieżką rowerową, właściwie z tym łącznikiem pomiędzy ulicą Bankową a ulicą Siedlecką. Ta ścieżka, ten łącznik przebiega w pewnym momencie obok postoju taksówek przy ulicy Grzybowej, tam niedaleko delikatesów. Sama ścieżka przebiega przez studzienkę telekomunikacyjną, która niestety jest bardzo stara, zniszczona i grozi zawaleniem. Składałem wniosek o to, aby zwrócić się do właściwego zarządcy o to, żeby tę studzienkę wymienić, ponieważ jest zagrożenie, że któregoś dnia rowerzysta może się zameldować wraz z rowerem w tej studzience jakieś dwa metry niżej.

Radny K. Kowalewski przedstawił interpelacje, które stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego wyciągu z protokołu.

Zastępca Burmistrza J. Pisański - Panie radny zarzut oszustwa pod adresem burmistrza i jego służb to mocne słowo. Problem polega na tym, że użytkownicy tej przystani są mocno skonfliktowani. Gdyby tam był kompromis, gdyby ci ludzie zechcieli współdziałać pewnie i radni i my wspólnie zechcielibyśmy ich wesprzeć w tym, to ta przystań by mogła się rozwijać, tak jak nie jedna na naszym terenie. Przypominam, że mamy różne problemy, bo to są zawsze ludzie,

ale mamy przystań PZW w Jasienicy, za płotem tej przystani jest przystań wędkarska, mamy Łarpię na Dębowej, mamy tutaj Bras, który użytkuje przystań OSiR-u i szczęśliwie udaje się tam porozumieć i to rozwijać. Mieliśmy nadzieję, że tu będzie podobnie, że ludzie dojdą do porozumienia i w imię wspólnego interesu, dążenia do rekreacji, a ci ludzie którzy tam byli zdominowani przez jedną ze stron. Mówili o tym, że chcą szerzyć oświatę taką sportowo-rekreacyjną, mówili, że chcą pracować z młodzieżą, chcą pokazywać na czym polega pływanie kajakiem. No, zgoda buduje, niezgoda rujnuje i niestety tak jest. My chcemy to wesprzeć, mieliśmy cały czas nadzieję, że ci ludzie dojdą do porozumienia, że za chwilę pokażą się w konkursach na wsparcie finansowe tego przedsięwzięcia, ich wnioski o wsparcie pracy z młodzieżą, że takie wsparcie się w gminie znajdzie i to będzie zmierzało do rozwoju tego, co tam ten człowiek wcześniej inicjował. Mamy świadomość, że zaangażował mnóstwo swojej pracy, mnóstwo wysiłku, no ale to jest dalej nieruchomość, która jest własnością publiczną i to gmina za nią odpowiada. Niczego nie wypowiadaliśmy, ponieważ umowa się skończyła z końcem roku, więc trudno wypowiadać coś co przestało obowiązywać. To tyle tymczasem, a odpowiemy pisemnie na pozostałe zarzuty.

Radny W. Gawel - dziękuję w imieniu kolegów za wybór do składu komisji oceniającej estetykę sołectw. Przy okazji, chodzę już z tym tematem trochę długo, chciałbym poprosić o rozważenie takiej możliwości - czy nie można powołać kolejnej komisji, a burmistrz nie znalazłby funduszy w roku 2018 na podobny konkurs dla osiedli mieszkaniowych. Osiedla mieszkaniowe robią się coraz ciekawsze, największym problemem wszystkich w tej chwili, to jest porządkowanie trawników, bo to mamy przyjaciół pt. „dziki”. Ale te osiedla coraz ładniejsze się robią, coraz czystsze. Warto byłoby się zastanowić, czy jeżeli nie będzie funduszu, to przynajmniej te osiedla, te rady osiedli nagradzać dyplomami, na pewno to wpłynie na jeszcze ciekawsze miasto Police.

Radny Wł. Kosiorkiewicz - Szanowni Państwo występuje tutaj w imieniu jednej z pań, oczywiście kierowcy z ulicy Bankowej. Kazała mi rzucić takie hasło, czy nie warto na skrzyżowaniu ulicy Bankowej i Wyszyńskiego tu przy kościele zamontować świateł? Dlatego, że w okresach szczytu jest tam tragicznie, nie można wyjechać w ogóle.

Radna H. Olejarnik - mam nadzieję, że dzisiejszą sesję zakończę miłym akcentem, otóż 14 czerwca o godzinie 12-tej w MOK-u odbędzie się zakończenie

roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, na co serdecznie wszystkich radnych zapraszam.

Radny G. Ufnarz - chciałbym podziękować Panu Burmistrzowi Pisańskiemu oraz panom z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej za zrozumienie złożoności problemu. Problemu, który umknął mi, a który dotarł do mnie ze strony rodziców dzieci, którzy będą uczniami Szkoły Podstawowej nr 8 od nowego roku szkolnego a do tej pory są uczniami Filii. Ze względów organizacyjnych uczniowie ci od września będą chodzić do szkoły do budynku przy ulicy Piaskowej. Zbiegnie się to z oddaniem do użytku pętli autobusowej, co spowoduje wzmożenie ruchu drogowego, również autobusowego na tym odcinku. Ci rodzice dotarli do mnie z takimi obawami, że ich dzieci będą musiały przechodzić przez ulicę Wyszyńskiego tam na wysokości skrzyżowania z ulicą Okulickiego, no i jest to kłopot. Rzeczywiście jest tutaj racja, że jest to duży problem. Otrzymałem odpowiedź od Pana Burmistrza, że ten temat zostanie bardzo wnikliwie rozpatrzony i że będą poszukiwane jakieś formy wzmocnienia bezpieczeństwa w tym miejscu, ale zdaję sobie sprawę z tego, że to jest bardzo ruchliwa droga i może być kłopot. Pewnie sygnalizacja świetlna nie wchodzi w rachubę, ale chciałem prosić o to, aby wspólnie tu popracować nad tym. To jest rzeczywiście kłopot, to są małe dzieci klasy pierwsze, drugie, trzecie będą chodziły do szkoły tamtą drogą i tam mogą być różne kłopoty. Chciałem prosić o to, żeby dzielić się swoimi pomysłami, przemyśleniami, żeby udało się to miejsce w sposób szczególny poprawić.

Zastępca Burmistrza J. Pisański - a propos tego, co radny Ufnarz powiedział, myślimy o doświetlu. Tylko to jest droga powiatowa, ale tutaj współpracujemy jak Państwo wiecie. Tam już mamy osiem przejść, to byłoby dziewiąte, może uda nam się w tym projekcie przebudowy zatok, ale tutaj nie chciałbym czegoś wyprzedzać. Jest takie myślenie, żeby to rozwiązać.

Wyciąg sporządziła:
Zofia Pasik

Police, 29.05.2017 r.

Kowalewski Krystian
Radny Rady Miejskiej

*Załącznik nr 1
do wyjazdu z protokołu*

Police, 23.05.2017



1

23.5.17

Burmistrz Gminy Police
Władysław Diakun

Interpelacja

Interpelacja dotyczy stanu oznakowania poziomego dróg w gminie Police. Mieszkańcy zgłaszają również brak czytelności oznakowani niektórych przejść dla pieszych. Niektóre znaki drogowe pionowe ze względu na rozrastanie się przydrożnych drzew są słabo widoczne.

W związku z tym proszę o informację kiedy Gmina planuje podjęcie działań związanych z powyższymi tematami.

Mam wrażenie, że farba której używamy do malowania oznakowania poziomego jest mało trwała. Proszę o informacje jaki typ farby jest używany do tego typu oznakowań, jaki jest jej okres gwarancyjny i czy nie byłoby opłacalnym używanie farb bardziej trwałych.

Z wyrazami szacunku

Krystian Kowalewski

Kowalewski Krystian
Radny Rady Miejskiej

Załącznik nr 2
do wyciągu z protokołu 2

RADA MIEJSKA w Policach	
wpł. dnia	23. MAJ. 2017
Przydzielono	dp. dk. 151/2017
znak	

ghj

Police, 23.05.2017

23.5.17

Burmistrz Gminy Police
Władysław Diakun

Interpelacja

Od listopada zeszłego roku Gmina rozpoczęła swoje działania wokół przystani. Powołując się na argumenty demokratycznej woli ludu postanowiła zakończyć ponad 25 letnią współpracę z założycielem i dzierżawcą przystani. Demokratyzacja piękne hasło, chociaż tutaj Gmina rozdaje nie własny dorobek. Bez rozliczenia się z byłym już chyba dzierżawcą, piszę byłym gdyż do dziś nie otrzymał on wypowiedzenia, Gmina postanowiła obdarować funkcjonujących tam ludzi. I formalnie ma do tego prawo, ale mając na ustach piękne hasła jednocześnie dyskryminuje część użytkowników. W mojej ocenie były dzierżawca ma prawo czuć się oszukanym, a działania podjęte względem jego osoby mogą budzić obawy innych dzierżawców. Gmina powie oczywiście, że jeżeli tak to niech idzie do sądu, bo przecież gmina ma dużo pieniędzy z podatków na wynajęcie swojego prawnika. Zależy mi na rozwoju Polic, ale jeżeli przyszedłby ktoś do mnie i zapytał czy w Policach można np. otworzyć nową przystań i zainwestować to powiem, że bez własności nie próbuj, bo nie masz pewności ci będzie jutro.

W trakcie sprawy padało wiele słów, osobiście jednak uważam, że nie służą one w tym przypadku do informowania i rozstrzygania sporów, a jedynie do oszukania jednej ze stron. Gmina zrobiła na przystani bałagan, a w bałaganie słabsi muszą stracić, by ktoś inny mógł skorzystać. Gmina niejednokrotnie deklarowała, że każdy użytkownik zachowa swój obecny status i będzie w innych realiach formalnych, ale jednak funkcjonować jak dotychczas. Okazuje się jednak, że część osób prawa tego będzie pozbawiona. Złożona przez Gminę propozycja powoduje, że do tego czasu część przez nich wykorzystywana nie będzie już od nich zależna, a od drugiego stowarzyszenia i od Gminy jako organu rozstrzygającego spory. Jak Gmina w tej roli się sprawdza widzimy. Mamy dowody i mamy pewność, że taka "ochrona" niewiele jest warta.

Osobiście nie pojmuję intencji i motywacji Gminy. Sądzę jednak, że szybko się dowiemy, bo naocznie Gmina uczyni w tej sprawie jak sobie zechce musi jednak wiedzieć, że te kilkadziesiąt osób pozostanie w poczuciu głębokiej krzywdy i niesprawiedliwości i tego żadną siłą zmienić już nie będziemy w stanie.

Proszę jednocześnie by względem mojej osoby nie stosować "starych" metod i nie próbować mojego wystąpienia kierować przeciw którejkolwiek osobie funkcjonującej na tej przystani. Uważam, że uczciwe i sprawiedliwe zasady chronić

powinny wszystkich użytkowników przystani, bez względu do którego stowarzyszenia należą. Jeżeli Gmina jest w stanie oszukać jedno Stowarzyszenie, to może i drugie. Zależy mi by wszyscy obecni użytkownicy przystani mogli z niej korzystać w spokoju. Smutnym jest fakt, że Gmina wiedząc jak duże w Policach jest zainteresowanie tematem sportów wodnych nie podejmuje działań mających na celu zaspokojenie ich potrzeb. Powinniśmy zaproponować pod ten cel jakieś nowe tereny, może udałoby się zachęcić ludzi do twórczej współpracy, a nie zmuszać ich do sporów egzystencjalnych.

Osobiście jestem zawiedziony postawą polickiej władzy. Do tego czasu pomagałem rozładowywać podobne konflikty i zawsze kończyło to się wzrostem autorytetu Burmistrza, Rady Miejskiej i Urzędu. Tym bardziej nie mogę zrozumieć, że w tej sprawie przestały obowiązywać wszelkie zasady przyzwoitości.

Z wyrazami szacunku

Krzysztof Kowalewski

